

## Odznaki za krew

W Klubie Honorowych Dawców Krwi w Ciechocinku zrzeszeni są nie tylko mieszkańcy uzdrowiska, ale i Aleksandrowa Kuj., którzy od lat oddają swoją krew.



Jak co roku 20 listopada w Sanatorium „Chemik” w Ciechocinku honorowi dawcy krwi spotkali się, aby podsumować miniony rok. Sprawozdanie przedstawiła prezes Klubu Pani Elżbieta Przychoda. Odbyła się również uroczystość wręczenia Odznak Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi, które są nadawane przez Polski Czerwony Krzyż. W tym roku odznaki otrzymali: Tomasz Grzegórski, Jarosław Doligalski, Marian Baryza i Piotr Skonieczny - I stopnia, Zofia Nejman, Jerzy Markiewicz, Adam Kontowicz, Janusz Garnuszek, Tomasz Nowakowski - II stopnia oraz Katarzyna Gralak, Bogdan Marcinkowski, Michał Borucki, Magdalena Frankowska, Łukasz Nocoń, Maciej Kosman - III stopnia. Prezes Klubu HDK Elżbieta Przychoda nie kryła goryczy, że powoli następuje upadek idei honorowego krwiodawstwa. Coraz mniej osób decyduje się regularnie

oddawać krew. Ponadto honorowi dawcy krwi mają problemy z wyegzekwowaniem przywilejów, jakim są zwolnienie od pracy w dniu, w którym dawca oddaje krew oraz zwrot utraconego zarobku. Nie mogą też korzystać poza kolejnością z ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych, choć taka możliwość istnieje. Uprawnieniem honorowych dawców krwi jest posiłek regeneracyjny po oddaniu krwi, ulga podatkowa i możliwość kupowania niektórych leków ze zniżkami. Jednak jak podkreślał Marian Baryza: - Najważniejsza jest satysfakcja, że można komuś pomóc. A bez krwi nie mogą odbyć się poważne operacje ratujące ludzkie życie. Zebrani postulowali zmianę ustawienia krwio-busu w Aleksandrowie Kuj.

Tekst i fot. Aldona Nocna

